



„Teatr potrzebą wielu”
s. 5



Słupy. Co nowego w szkole...
s. 2



Tropem dywickich sterowców
s. 7



Drodzy Czytelnicy!

Gdybyśmy mieli szansę wznieść się dywickim sterowcem i spojrzeć na naszą gminę z góry stwierdzilibyśmy zgodnie, że: oto jest. Wiosna. W całej krasie: kwitną bzy, kasztany, wszechogarniająca zieleń nastraja optymistycznie. Szkoła w Słupach wyruszyła na projektową wyprawę z małej szkoły w wielki świat i szykuje się do Letniego Obozu Odkrywców. Młodzież z Różnowa zorganizowała masowe, multiartystyczne poruszenie w projekcie „RóżnowoART”. Przez GOK w Dywitach płynie nieprzerwany strumień wydarzeń kulturalnych: wernisaże, spotkania muzyczne, poetyckie i teatralne. W wielu miejscowościach gminnych trwają przygotowania do plenerowych imprez integracyjnych. Sportowcy wszystkich dyscyplin wyszli na start, a już 4 czerwca, na Stadionie Komunalnym w Dywitach kolejny, wypełniony atrakcjami Dzień Dziecka. Wiosna w Gminie Dywity = aktywność!

afh

Redakcja - Adres: ul. Olsztyńska 28, 11- 001 Dywity, tel. (89) 5120123, e-mail: gazetadywicka@wp.pl,
Redaktor Naczelny: Kazimierz Kisielew. **Zespół Redakcyjny:** Aneta Fabisiak-Hill, Mariola Grzegorzczak, Henryk Mondroch,
Łukasz Ruch. **Skład komputerowy:** Jacek Wiśniewski.

Dwumiesięcznik „Gazeta Dywicka” dostępny jest w wersji elektronicznej na stronie: www.gokdywity.eu, zakładka: GazetaDywicka.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych materiałach.

Słupy. Co nowego w szkole...

Zdobyć wiedzę w niestandardowy sposób

Minęło już półrocze roku szkolnego 2010/2011. Przed nami jeszcze wiele pracy, mamy jednak czym się pochwalić. Z radością informujemy, że w styczniu 2011 roku nasza szkoła wzbogaciła się o nowoczesną pomoc dydaktyczną - tablicę interaktywną.

Urządzenie to pełni funkcję dużego ekranu projekcyjnego, zastępuje też myszkę i klawiaturę. Dzięki temu osoba stojąca przy tablicy ma możliwość obsługi komputera, uruchamiania dowolnych programów, pisanie i rysowanie za pomocą rysików. Ułatwia to prowadzenie prezentacji, szkoleń, czy też uatrakcyjnienie lekcji. Dzieci z wielkim entuzjazmem pracują na zajęciach wykorzystujących tablicę. Tworzą ilustracje, zaznaczają kolorami na wyświetlanych mapach miejsca omawiane na lekcji, uzupełniają krzyżówki itp.

Od września 2010 r. realizujemy projekt „Z małej szkoły w wielki świat”, o którym pisaliśmy już w poprzednim numerze „Gazety Dywickiej”. Przeprowadziliśmy kolejne cykle zajęć: „Pracownia krawiecka – szyjemy mundurki na miarę”, „Szkolne reguły – nasze znaki drogowe”, „Potrawy regionalne”, „Portrety”, „Dzień zabaw ze świata” (klasy młodsze) oraz „Media w szkole”, „Dialog obywatelski w szkole” i „Woda na wagę złota” (uczniowie klas IV – VI). Otrzymaliśmy już pierwsze cenne pomoce dydaktyczne. Szkoła wzbogaciła się o nowe lornetki, lupy, a niedawno dotarła do nas przesyłka z kamerą, cyfrowym



aparatem fotograficznym i dyktafonami. Nowoczesny sprzęt z radością przyjmowany jest przez nauczycieli oraz dzieci, które z niecierpliwością czekają na jego wykorzystanie.

Projekty niosą ze sobą ogromny nakład pracy nauczycieli i uczniów, ale umożliwiają zdobywanie w niestandardowy sposób wiedzy i cennych, niezbędnych w życiu codziennym umiejętności. Przed nami jeszcze ponad dwa lata jego realizacji i ... obiecany kolejny sprzęt multimedialny: projektory i notebooki.

Na początku wakacji zaś odbędą się półkolonie – Letnie Obozy Odkrywców, prowadzone przez studentów z Wyższej Szkoły Przymierza Rodzin w Warszawie

przy współudziale naszych nauczycieli. Dodatkowo dwóch najaktywniejszych uczniów ze starszych klas weźmie udział w Letnim Obozie Naukowym w Warszawie lub Krakowie.

Nasza niewielka placówka staje się z każdym rokiem bardziej nowoczesna, atrakcyjna i otwarta na zmiany. Zapraszamy na naszą stronę internetową, na której znajdziecie Państwo więcej informacji o naszej szkole: <http://naszaszkolaslupy.pl>.

Szkolny Zespół Projektowy:
Janina Cycyk, Genowefa Kudryk,
Małgorzata Czarnecka,
Monika Traczewska

Konferencja Programu Dom Kultury +

W dniach 14-15 marca w Centrum Promocji Kultury - Praga Południe i Centrum Sztuki Współczesnej - Laboratorium w Warszawie miała miejsce konferencja beneficjentów Programu Dom Kultury +, przedstawiciele państwowych instytucji kultury, sektora NGO i niezależnych animatorów. Konferencja poświęcona była strategiom małych instytucji kultury. Prezentowano badania dotyczące potrzeb i problemów, z jakimi na co dzień borykają się tego typu placówki.

Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach od 2010 roku jest aktywnym uczestnikiem programu Narodowego Centrum Kultury. W trakcie konferencji został szczególnie wyróżniony zaproszeniem do zaprezentowania swojego autorskiego programu „Pracownia Kreatywnych Maluchów i ich Rodziców”. Prezentacji dokonały autorki koncepcji działań Pracowni: Aneta Fabisiak-Hill i Joanna Kitkowska.

AFH



foto. DK+

Gminni Mistrzowie Ortografii

Dnia 13 kwietnia 2011 roku w Szkole Podstawowej w Dywitach odbył się Gminny Konkurs Ortograficzny. Jak co roku gościliśmy laureatów konkursów ortograficznych ze szkół w: Spręcowie, Tuławkach, Frączkach, Słupach i Bukwałdzie.

Konkurs odbył się po raz siódmy. Uczestniczyło w nim 24 uczniów z klas młodszych i z klas IV–VI. Dzięki życzliwym sponsorom, jak co roku zwycięzcy otrzymali ciekawe nagrody, a ich pobyt w naszej szkole umiliła mała, słodka niespodzianka.

W tym roku laureatami Gminnego Konkursu Ortograficznego zostali:

W kategorii klas II–III:

I miejsce – Nikola Zduńczyk - SP Słupy,
II miejsce – Anna Skórzyńska – SP Dywity,
III miejsce – Patrycja Fiuk – SP Spręcowo.

W kategorii klas IV–VI:

I miejsce - Paulina Pucz – SP Dywity i
Zuzanna Gabrel - SP Dywity,

II miejsce – Paulina Barańska – SP Słupy,
III miejsce – Paulina Cekała – SP Dywity.

Sponsorom nagród – Warmińskiemu Bankowi Spółdzielczemu w Jonkowie, oraz Radzie Rodziców przy Szkole Podstawowej w Dywitach – serdecznie dziękujemy za okazaną pomoc i zrozumienie.

(red.)

Do godania ludziów nie brok

Jek chtëś mórdry kedajś poziedziół: „godać to kożdan jedan może, gorzy jek co sprowdy zrobzić brok”. Tak je i dzisioj. Tło tero to jescze i gorzy je, jek tan poziedziół, bo noprzód to już brok gwołt pogodać puk sia za co czołziek złapsi, a jescze jek sia co sprowdy i zrobzi, to bzyda tło z tygo je.

Tak tyż i picek buło tu noju z Hubertam. Rod nie rod, coby prowda woma poziedać, to łón tyż sia gwołt naklepać musi puk co i zrobzi, ale jek już i dali prowda woma godać, jek je co zrobzić sprowdy brok, to i siójsiod zrobzi. Jek w droga do noju brok buło psiosku trocha wsypać, to sia wszystkie gwołt naklepali, ale tło Hubert wyspół.

No jó, tak i jenygo dnia przyszedł sia do mnie siójsiod ze swojój Hildó, coby łuredzić, co robzić jescze z tam talalajstwam, co to jygo ludzie łostazijó w lesie kele noszy sztroty. Hubert chciół som to wszystko porumować, ale tygo tamój je tak gwołt, co somamu ciałżko, a i co potam z tam zrobzić? Toć do pospołu śnieciów nie pozrewam.

Noprzód łuredziłim zazwónić do tych na łurzandzie, ale łóni poziedali noma jek kożdamu, co psieniandy ni majó, ale jek bandó mnieli, to zrobzió. Jek łóni noma tak, to my am zazwónili do jekych ykologów, tło

te to noma już poziadali, co łóni nie só łód śnieciów, tło łód łodratowywania starych drzewów i mowam sobie jynych nolyżć.

Palaruch morowy! Sprowdy to zgłupsijć jidzie. Nie robzisz nic, źle, robzisz, tyż źle. Rod nie rod, some am poleżli choć na kupa pozwołać to wszystko. Ledwo am pora bojtlów łulożyli, to już i policmony przyjechali. Razu sia noju nie pytali, co robziwam, tło w ołto wetchli, zazięzli do siebie i kozali łopozieduwać, co am tamój robzili. Jek am jam poziedali, com sprzóntali, to łóni sia tło zaśnieli i poziedali noma, co głupsie nie só i ziedzć, com tamój jek wszystkie talalajstwo łostazili.

Tak am i za nosze sprzóntanie dostali mandat. Hubert to poziedziół, co tero to już cołkam niczegój nie bandzie robziół. Bo po prowdzie, jek chcesz fejn zrobzić to i tak je źle. Cołe szczajście za ta noszo Warszazioczka choć roz sia na co przydoła i w tam swojam cejtunku napsisała, co sia noma stało, jek am las porumować chcieli.

Jek ta nosza geszychta poszła no śwát, to policmony noju za wszystko przeprosili i zakozali tan mandat bycalować. Łód ykologów, pewno tych łód śnieci, am jেকেś dyplomy dostali, a te na łurzandzie noju na

noszy gmninie cołe talalajstwo, a nie tło w lesie kele noju porumowali. No jó i noważniejsze, co coło wsió am sia zebrali, coby skóńczyć to rumowanie, co am jygo z Hubertam zaczyli. Tero brok jescze poziedać woma, co w lesie zaziesili noma kamera, coby ludziska nie śniecili, a znowój jek bandó śniecić, to bandziwam ziedzieli chto.

No jó, to tak sia i noma wszystko szczajślisie skończyło. Tero tak sobie myśla, jek to kedajś na ty Warniji bez tych ykologów nie zabrakło drzewów, dloczmu w lesie nie buło talalajstwa, a w drogach buło mni dór? Poziedać na to brok za mórdram czołziekam tło tyle, co ludziska kedajś na Warniji mni godali, a ziancy robzili.

To do zidzania i tedy aż drugi roz.

Łukasz Ruch

Jekbyśta nie ziedzieli:

za co czołziek złapsi – w znaczeniu: *za coś człowiek weźmie*,
picek – kawałek, w znaczeniu: *po trosze*,
talalajstwo – *śmiecie*,
kele noszy sztroty – *koło naszej szosy*,
porumować – *posprzątać*,
na łurzandzie – *(ludzie) na stanowisku, u władzy*,
bojtlów – *worków*.

Bukwałd. II Szkolny Turniej Warcabowy.

Młody mistrz gry w warcaby

Dnia 21 marca 2011 roku w Szkole Podstawowej w Bukwałdzie odbył się II Turniej Warcabowy. Wzięło w nim udział 40 uczniów z klas I-VI. Zawodnicy do rozgrywek przygotowywali się cały rok, czego efekty było widać po wysokim poziomie rozgrywanych meczów.

Turniej otworzył pan Witold Młynarczyk, główny sędzia. Przypomniat wszystkim uczestnikom o zasadach gry w warcaby klasyczne. Po sprawdzeniu listy i podzieleniu graczy na pary, przystąpiono do rozgrywek. Wszyscy uczestnicy wykazali się dużymi strategicznymi umiejętnościami i grali bardzo dobrze. Pojedynki były zaciekle.

Do półfinału klas I-III dotarli: Michał Tomaszewski, Kamil Kadziewicz i Aleksandra Młynarczyk. Najpierw Ola z Kamilem grali o II miejsce, a później Kamil z Michałem o I.

Spośród klas IV-VI najlepsi okazali się: Wioleta Dobrzyńska, Dominika Młynarczyk i Zbigniew Kędziński. Dominika z Wiołą walczyły o brąz, a następnie Dominika ze Zbyskiem o złoty medal.

Najwięcej emocji wzbudził mecz o puchar mistrzowski. Michał Tomaszewski, zwycięzca w kategorii klas I-III, grał ze zwyciężczynią w klasach starszych – Dominiką Młynarczyk. Wszyscy ich żywo dopingowali. Zwyciężył Michał, pokonując swoją starszą koleżankę.

Na zakończenie pani Dyrektor podziękowała wszystkim uczestnikom



foto. Kazimierz Kisielew

oraz organizatorom turnieju warcabowego. Pan Witold Młynarczyk wręczył wszystkim nagrody i gratulował sukcesów.

Klasyfikacja w klasach I-III:

- I miejsce – Michał Tomaszewski,
- II miejsce – Kamil Kadziewicz,

- III miejsce – Aleksandra Młynarczyk.

Klasyfikacja w klasach IV-VI:

- I miejsce – Dominika Młynarczyk,
- II miejsce – Zbigniew Kędziński,
- III miejsce – Wioleta Dobrzyńska.

Dominika Młynarczyk

Dywity. Grupa „Dance Nation”.

Sukces tancerek

Grupa taneczna Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach – „Dance Nation”, prowadzona przez panią instruktorkę Agatę Nideraus zdobyła wspaniałe, III miejsce na II Wojewódzkim Turnieju Tańca Nowoczesnego w Korszach. Dziewczyny stanęły w szranki z 21 zespołami. Tancerzy oceniło wielce profesjonalne Jury, w którym zasiadli: Alina Kolendo (nauczycielka tańca, choreograf, trener mistrzów Polski w kategorii RAP), Damian Bieńkowski (na co dzień prowadzi zajęcia w Szkole Mistrzów Tańca Pavlović w Olsztynie), Jolanta Grabowska (wieloletni instruktor tańca, założyciel i choreograf utytułowanej grupy

„Paradox”, która zdobyła wiele miejsc finałowych na mistrzostwach Europy w Show Dance). Uznanie tak szacownych mistrzów tańca już samo w sobie jest dla naszych młodych tancerek dużym wyróżnieniem.

Na sukces grupy złożyło się kilka elementów. Przede wszystkim ciężka, efektywna praca dziewcząt i ich instruktorki. Chcielibyśmy jednak również podziękować przyjaciółce GOK, pani Marzenie Dźbik, która sprawiła, że „Dance Nation” zabłysnęła również pięknymi, nowiutkimi, stylowymi strojami.

GOK



foto. AN

Dywity. Gminne spotkania z poezją.

Młodzi miłośnicy poezji

„Poezja – wzruszenie i powiew, który w trzech kropkach mieszka za przecinkiem...” – tymi słowami poeta Czesław Miłosz określa znaczenie poezji. 30 czerwca 2011 roku przypada 100 rocznica urodzin poety, prozaika, eseisty uhonorowanego literacką Nagrodą Nobla w 1980 roku. Młodzi recytatorzy, uczestnicy XXIX Konkursu Recytatorskiego „Spotkania z poezją”, spotkali się w dniu 8 kwietnia na eliminacjach gminnych konkursu w Gminnym Ośrodku Kultury w Dywitach, aby zaproponować własną interpretację poezji.

W konkursie jury przesłuchało 34 uczestników w 4 kategoriach wyłonionych w eliminacjach środowiskowych. Komisja postanowiła wytypować do następnego etapu, eliminacji rejonowych, po 2 laureatów w poszczególnych kategoriach.

Kategoria klas I–III:

I - **Weronika Pawlak** z SP w Dywitach za wiersz Jana Brzechwy „Sum”,
II - **Adam Banasik** z SP w Bukwałdzie za wiersz Jacka Cudnego „Kos”.

Kategoria klas IV–VI:

I - **Julia Brewka** z SP Bukwałdzie za wiersz Ludwika Jerzy Kerna „Dialog z pluską”,
II - **Rafał Rumiński** z SP we Frąckach za wiersz Wierzy Badalskiej „Ballada o uprzejmym rycerzu”.

Kategoria gimnazjum - recytatorzy:

I – **Elżbieta Malinowska** z Gimnazjum w

Dywitach za wiersz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „Historia z pierścieniem” i prozę Małgorzaty Karoliny Piekarskiej „Loteria”,
II - **Sandra Gieruć** z Gimnazjum Dywitach za wiersz Kaliny Jerzykowskiej „Piruety” i prozę Rosie Rushton „Co za tydzień”.

Kategoria gimnazjum – poezja śpiewana:
Angelika Walkiewicz z ZS w Tuławkach za piosenkę pt. „Mówiłam żartem” Agnieszki Osieckiej i wiersz „Bławatek” Adama Asnyka.

Zaangażowanie opiekunów i młodych recytatorów w pielęgnowanie kultury



foto. GOK

żywego słowa naszego ojczystego języka zasługuje na szczególne słowa uznania. W tym miejscu gratulujemy im i dziękujemy! Młodzi reprezentanci naszej gminy stoczą kolejny bój w następnym etapie konkursu podczas eliminacji rejonowych.

J.O.

GOK. Rozwijanie przez muzykę.

Muzykalne maluchy

Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach otrzymał dofinansowanie z ogólnopolskiego programu Wsparcie Świetlic Środowiskowych „Perfecta – Mój Talent”. W jego ramach zrealizowany zostanie nowy projekt Pracowni Kreatywnych Maluchów w Dywitach pod nazwą „Mi-Re-Do – Muzyka Rozwija Dzieci”.

Głównym celem projektu jest wyrównywanie szans edukacyjnych i przeciwdziałanie wykluczeniu poprzez rozwój zainteresowań muzycznych dzieci w wieku 3–6 lat zamieszkujących w Gminie Dywity, uczęszczających do Pracowni i 5 innych świetlic wiejskich. Poprzez projekt „Mi-Re-Do – Muzyka Rozwija Dzieci” chcemy ułatwić naszym dzieciom odbiór świata dźwięków i poprzez to – znacząco wpłynąć na rozwój mowy, naukę języków oraz wsparcie zdolności artystycznych.

W projekcie dzieci nauczą się rozumienia muzyki, a nawet jej tworzenia za pomocą najbardziej dostępnego instrumentu, czyli własnego głosu oraz wycucia rytmu poprzez harmonijne i rytmiczne poruszanie się i grę na prostych

instrumentach. Będą ponadto ćwiczyć koncentrację uwagi, komunikowanie się z otoczeniem dzięki większej płynności mowy i lepszemu dykcji i uczyć się korelacji wrażeń muzycznych z motoryką rozwijaną za pomocą towarzyszących działań plastycznych, tanecznych i teatralnych.

Działania zrealizowane zostaną w 4 miesięcznych cyklach tematycznych: „Wiosenne preludium” – muzyczne zabawy integracyjne dla dzieci i rodziców, „Mali orkiestraci”, „Śpiewasz ty - Śpiewam ja” i „Tworzymy spektakl muzyczny!”.

Cykle rozwijać będą zdolności wokalne, rytmiczne, uczyć gry na instrumentach edukacyjnych. Tworzone będą grupowe i indywidualne prezentacje artystyczne uczestników projektu. W czasie zajęć ne,

łączone będą formy muzyczne, teatralne, taneczne i plastyczne. Nad merytoryką działań czuwać będą muzycy, doświadczeni animatorzy kultury i pedagodzy.

W lipcu i sierpniu opiekunowie Środowiskowej Pracowni Kreatywnych Maluchów w Dywitach poprowadzą w 5 gminnych świetlicach wiejskich (w Gradkach, Gadach, Brąswałdzie, Kieźlinach i Dąbrówce Wielkiej) 5-dniowe cykle zajęć „Mi-Re-Do – Muzyka Rozwija Dzieci”, w celu umożliwienia jak największej ilości dzieci ze środowisk wykluczonych rozwoju talentów muzycznych.

afh

GOK Dywity. Jubileuszowy Przegląd Teatralny.

„Teatr potrzebą wielu”

Właśnie pod takim hasłem obchodzony był tegoroczny Międzynarodowy Dzień Teatru. W Gminnym Ośrodku Kultury w Dywitach już po raz 15 młodzi teatromani spotkali się na Prezentacjach Dziecięcych Form Teatralnych „Fraszka” 26 marca w sali widowiskowej GOK.

Nie zawiedli nas młodzi aktorzy i świetnie spisywała się widownia, oklaskując prezentowane przedstawienia. Można śmiało powiedzieć, że przegląd teatrów na przestrzeni tych 15 lat pozwolił na bliskie spotkanie ze sztuką teatru aż półtorej generacji mieszkańców naszej gminy. Odbędzie się to przy udziale nauczycieli, młodych artystów i Gminnego Ośrodka Kultury.

Jako pierwsza wystąpiła grupa teatralna „Barstuki” ze Szkoły Podstawowej w Spręcowie, pracująca obecnie pod kierunkiem pani Ireny Palmowskiej, prezentując humoreski o profilaktyce zdrowotnej pt. „Makra – saka – kum”. Tematykę ekologiczną zaprezentowała grupa „Bajeczka” ze Szkoły Podstawowej w Dywitach w rozśpiewanym przedstawieniu „Dzieci śmieci”, w realizacji pań Anny Bieniaszewskiej i Beaty Zackowskiej. Prezentacja „Rodzina Cundalińskich” dotyczyła spraw wewnątrz rodziny. Młodzi artyści z ZS w Tuławkach, pracujący pod kierunkiem pani Anny Domagały i Anny Bułakowskiej, wykazali się doskonałą pamięcią opanowując długie dialogi.

Tematyka ptasia pojawiła się w dwóch przedstawieniach: „Ptasie sprawy” i „Skrzydła Historia”. Pierwsze to wspaniale wykorzystane teksty poetów



foto. GOK

polskich w opracowaniu muzycznym pani Katarzyny Szkutły i w reżyserii pani Doroty Zaręby, przedstawione przez rozśpiewane dzieciaki z Grupy Teatralnej „Kłobuki”. Bocianią historię obejrzelśmy w wykonaniu grupy „Antrakt” ze Szkoły Podstawowej we Frączkach działająca pod kierunkiem pana Macieja Azarewicza. Piękną scenografię i kostiumy przygotowała Katarzyna Rumińska. Dziecięcy teatr „Różowe Marzenia” z GOK, którego opiekunem jest Jadwiga Orzolek, zaproponował zabawę w teatrze cieni prezentując 2 etiudy znanych bajek

„Jaś i Małgosia” i „Śpiąca królewna”. Za trwały udział w edukacji teatralnej i pielęgnowanie kultury żywego słowa wśród dzieci i młodzieży z okazji 15-lecia „Fraszki” tytuł „Fraszko-maniaka” otrzymali pani Dorota Zaręba i pan Maciej Azarewicz.

Publiczność przyznała „Złotą maskę” za kreację aktorską Natalii Grodzie z Bukwałdu za rolę sroki w „Ptasich sprawach”. Gratulujemy wszystkim wykonawcom i życzymy wielu sukcesów na deskach scenicznych. J.O.

GOK Dywity – podsumowanie projektu.

W Dywitach mamy Mamy Animatorki!

Na początku marca w GOK-u w Dywitach miało miejsce niezwykle święto mam, które wraz z animatorami ośrodka kultury i VI Oddziałem SSK „Pojezierze” napisały i zrealizowały projekt „Mamy Alternatywę – to Mamy Animatorki”. Projekt otrzymał dotację ogólnopolskiego programu „AXA- Wspieramy Mamy”.

Projekt przebiegał wielowątkowo: działały w nim „Sztukmistrzynie” – które realizowały się w różnych działaniach artystycznych, w Pracowni Samorozwoju i Edukacji. Pochylały się nad problemami macierzyństwa, rolami, które w codziennym życiu przyjmuje na siebie kobieta. Wspólnie rozwiązywały problemy i tworzyły grupę wsparcia. W „Edu-Plotki Cafe” odwiedzali nas ciekawi profesjonalści: seksuolog, kosmetyczka, trener Tai Chi, dietetyk i wiele innych osób. Ponadto mamy uczestniczyły wraz ze swoimi dziećmi w lekcjach języka angielskiego.

Projekt zakończył się uroczystym spotkaniem: „Mama – Fest”. Wszyscy z przyjemnością obejrzel bajkę muzyczną zaprezentowaną przez grupę teatralną „Albedo Ansambl”. Wystąpiły również dzieci z etiudą muzyczno-teatralną „Koło życia”, którą przygotowały podczas grupy edukacyjno-zabawowej. Gwóździem programu była orkiestra bębniarska stworzona przez rodziców pod opieką Mirosława Arczaka. Przygotowuje się ona także do pokazu na Dniu Dziecka, 4 czerwca 2011 roku.

Joanna Kitkowska



Projekt „RóżnowoART, czyli dla każdego coś fajnego”.

Sztuka w Różnowie

Dobiega końca cykl warsztatów, realizowanych przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej w ramach Programu „Młodzież w działaniu”. Pieczę nad projektem objęło kreatywne i opiekuńcze Stowarzyszenie „Warmińska Wieś” z Różnowa pod wodzą pani Moniki Kur-Rydzewskiej.

Całe przedsięwzięcie powstało z inicjatywy młodych mieszkańców Różnowa. Różnowo – miejsce, jak jedno z wielu, a jednak ważne. Wieś, niby niczym niewyróżniająca się z okolicznych podolsztyńskich miejscowości, a jednak... Miejsce to jest niezwykle przez wzgląd na ludzi, którzy tu są. Z tego poczucia wyjątkowości, a jednocześnie bezradności, jeśli chodzi o walkę z nałogami, brakiem pasji oraz stagnacją u młodych i starszych – zrodziła się chęć zmiany naszej małej ojczyzny na lepsze, ciekawsze, przyjazne miejsce.

Naszym celem była próba zintegrowania mieszkańców, zaszczerpienie pasji wśród młodych, pobudzenie do działania na rzecz wspólnoty, w której przyszło nam żyć. Chcieliśmy pokazać, że nawet w takiej małej wsi mogą dziać się rzeczy nieprzeciętne i niezwykle. W pewnym sensie, przez ponad pół roku, Różnowo stało się centrum kultury. Przez 8 miesięcy przejeżdżali do nas artyści, muzycy, specjaliści w różnych dziedzinach. Odbłyły się zajęcia: taneczne, wokalne i pantomimy – zakończone świątecznym koncertem „Dzieciaki - Różnowiaki” w GOK w Dywitach. Odbłyło się wiele warsztatów z zakresu sztuk plastycznych: rzeźba w glinie, drewnie, fotografia, graffiti i light graffiti – malowanie światłem, wyroby hand-made – biżuteria oraz ozdoby świąteczne, malowanie koszulek i kubków oraz smaczne zajęcia kulinarne.

Warsztaty były bardzo różnorodne.



Największym powodzeniem cieszyły się: graffiti, taniec hip-hop, warsztat raperski (nauka rymowania tekstów), także warsztat gadżetowy oraz jubilerski, w którym uczestniczyło ok. 40 osób. Dzięki dużemu zróżnicowaniu udało nam się zorientować, co najbardziej przypadło do gustu naszej młodzieży. Sukcesem jest zaangażowanie się oraz współtworzenie zajęć przez rodziców i wolontariuszy. Dzięki projektowi wielu mieszkańców miało okazję się poznać, zaprzyjaźnić. Ułatwi to organizację innych przedsięwzięć w przyszłości.

Jeśli uważacie, że w waszej

miejscowości, wsi brakuje atrakcji, wieje nudą, chcielibyście poprawić jakość życia, zacieśnić więzi z ludźmi – zapukajcie do sąsiada! Umówcie się na kawę i zacznijcie marzyć, wymieniać poglądy, po prostu rozmawiać i wypełniać kartkę pomysłami. Na pewno wokół was są ludzie, którzy mają zapał, dobre chęci i wyobraźnię. Program „Młodzież w działaniu” jest dla młodzieży, która nie boi się marzyć i próbować pomimo wszystko. Zawsze też możecie liczyć na naszą pomoc.

Młodzieżowa Grupa Inicjatywna

Dywity. Galeria „Na Zakręcie” w nowych barwach.

Sztuka otwarta na widza

GOK w Dywitach jest docenianą w środowisku regionalnych artystów enklawą malarzy – amatorów. Tworzy tu na co dzień ponad 20 pań, których prace prezentowane są zarówno w Olsztynie, jak i na przeglądach wojewódzkich. Panie powołały również w Dywitach VI Oddział Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze”. Wspólnie organizujemy Powiatowy Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej Kobiet „Kobiece Impresje”, który gromadzi corocznie ponad 40 artystek.

Jesienią ubiegłego roku sala widowiskowa Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach zyskała dodatkowe przeznaczenie. Z inicjatywy pracowników i animatorów GOK, którzy własnoręcznie odświeżyli salę i wykonali systemy wystawiennicze – powołaliśmy do życia nowe oblicze, funkcjonującej dotąd w zbyt małym pomieszczeniu pracowni multimedialnej, galerii artystycznej.

W roku 2011 gościliśmy już dwie znaczące wystawy. W lutym fascynujące świeżą kolorystyką oraz formą obrazy pokazał Alan Weatherill – Brytyjczyk mieszkający obecnie w Międzyzlesiu. Do 26 maja oglądać możemy zbiorową wystawę artystów zrzeszonych w grupie „OKO”: Iwony Bolińskiej-Walendzik, Joanny Kitkowskiej, Danuty Krajewskiej, Jerzego Ruszczyńskiego, Barbary Kokoryn i Krzysztofa Tanajewskiego oraz gościnnie Małgorzaty Tuszyńskiej i Magdaleny



Rogowskiej-Otręba. Już w czerwcu zapraszamy na wernisaż pań z Grupy Plastycznej „Paleta” z GOK w Dywitach.

Każdej wystawie towarzyszą tzw. „otwarte lekcje sztuki”, w których udział

biorą dzieci z lokalnych przedszkoli oraz młodzież szkolna. Jest to nowa forma pracy naszej instytucji, do której serdecznie zapraszamy zainteresowane placówki.

AFH

TROPEM DYWICKICH STEROWCÓW, cz. 5

Sterowce i nowinki technologiczne

Potrzeby związane z budową, modernizacją i eksploatacją sterowców powodowały powstawanie prekursorskich, odważnych rozwiązań technicznych. Budowa ogromnych hangarów była jednym z najtrudniejszych wyzwań. Nigdy wcześniej nie wznoszono konstrukcji o tak dużych gabarytach, wysokości i rozpiętości, w których szkielet dachu nie tylko miał się sam utrzymać, ale często wewnątrz hali podwieszano doń ciężką konstrukcję olbrzymiego statku powietrznego. Nie lada wyzwaniem było wówczas, np. rozwiązywanie otwierania i zamykania bardzo ciężkich wrót w hangarze. Powstawały różnego rodzaju specjalne mechanizmy, przekładnie, silniki itp.

Pierwsze na świecie tunele do badań aerodynamicznych powstały właśnie w celu eksperymentowania i doskonalenia pracy ze sterowcami. Prototypy najnowszych i najnowocześniejszych wówczas silników spalinowych na różne paliwa z marszu znajdowały zastosowanie w sterowcach. To samo odnosiło się do systemów nawigacji, sygnalizacji, łączności – począwszy od gołębi pocztowych do radiostacji, wysokościomierzy, generatorów, akumulatorów i reflektorów. Poczta lotnicza oraz specjalny lekki papier pocztowy, nowe techniki fotografii, kartografii... - wszystko to i wiele innych dóbr powstało w związku ze sterowcami.

Później prowadzono zaawansowane eksperymenty ze sterowcami, które były lotniskowcami. Posiadały na swych pokładach samoloty wojskowe, które dzięki specjalnym uchwytom mogły startować i lądować, a raczej podczepiać się do nich.

Na jednym z załączonych zdjęć widzimy dywicką halę sfotografowaną wkrótce po jej wybudowaniu. Obok niej znajduje się duży barak, a jego drewniane ściany obłożone są workami z piaskiem, ponieważ w budynku najprawdopodobniej znajdował się magazyn butli ze sprężonym wodorem. Worki z piaskiem miały za

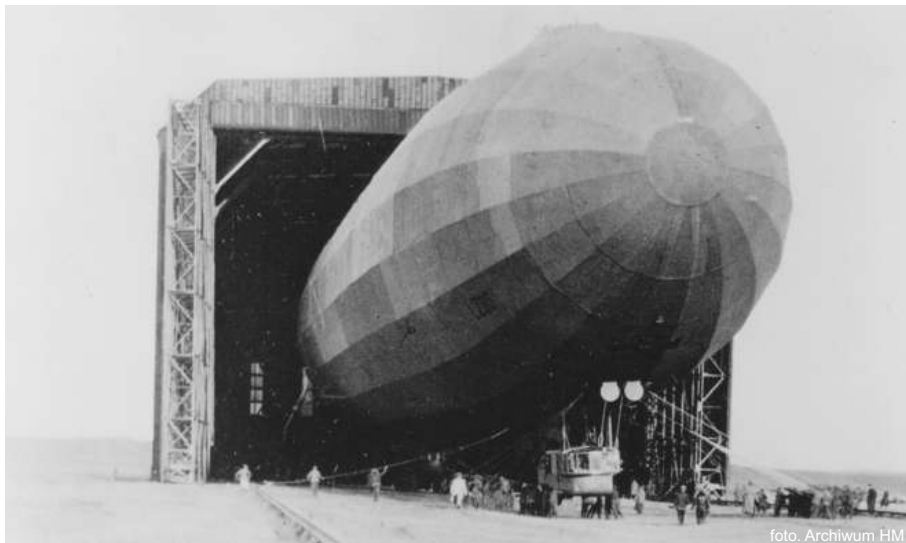


foto. Archiwum HM

zadanie zmniejszyć skutki ewentualnej eksplozji w magazynie.

Na drugiej załączonej fotografii dywickiego hangaru uwieczniony został sterowiec LZ-85 podczas wprowadzania lub wyprowadzania z hali. Szczegóły jego parametrów, przebiegu służby oraz inne ciekawostki podamy w jednym z kolejnych numerów naszej gazety.

Raport o „Ludendorf”

Dywicka baza nosiła wojskowy kryptonim „Ludendorf”. Z raportu o przebiegu i zaawansowaniu budowy dywickiego lądowiska sporządzonego przez sierżanta o nazwisku Minarski, z dnia 27 kwietnia 1914 roku, dowiadujemy się między innymi, że: „Betonowanie posadzki w hali zostanie zakończone za 3 tygodnie”; „Cykl otwierania lub zamykania wrót w dywickiej hali trwa 4,5 min, do czego potrzeba pracy 12 silnych mężczyzn. Skrzydła wrót z jednej strony są zawieszone na ogromnych zawiasach, zaś druga strona z powodu dużego ciężaru oparta jest na stalowych kołach, które podczas zamykania i otwierania toczą się po specjalnych szynach stalowych. Na terenie lądowiska znajdują się trzy punkty

do kotwiczenia sterowców - jeden główny i dwa pomocnicze. Na punkty „kotwicze” składają się 24 żelbetowe bloki zakończone stalowymi obręczami (co najmniej cztery z nich zachowały się do dziś w dywickim lesie).”

Ponadto wyżej wymieniony sierżant w sporządzonej notatce napisał, iż: „Zakończenie budowy torowiska o długości 180 m dla wózków, po których sterowce będą transportowane do hangaru jak też na zewnątrz, przewiduje się na dzień 25 maja 1914 roku. W hali znajdują się już 3 gotowe dystrybutory do tankowania benzyny. Wewnątrz hali po obu bokach znajdują schody prowadzące do „pomostów”, z których obsługa będzie miała dostęp do zeppelinów z wysokości. Instalacja elektryczna oświetlenia hali będzie ukończona w maju. Wewnątrz znajdować się będą lampy na całej długości ścian bocznych na wysokości 3,5 m oraz 4,5 m. Dodatkowo na zewnątrz, na szczytach hangaru, zamontowane zostaną duże lampy do oświetlenia placu. Przy lądowisku ustawiony jest wysoki maszt, na którym powiewa wskaźnik kierunku wiatru. Dotychczasowe statystyki obserwacji wskazują, że w Dywitach wiatr najczęściej wieje z kierunku północno-zachodniego na południowy wschód. Na dzień dzisiejszy do czerpania wody istnieją dwie pompy ręczne po obu bokach hali oraz dodatkowo jedna studnia głębinowa. Skład gazu nośnego dla sterowców ma się znajdować w drewnianym magazynie obok hali. Pomiędzy magazynem a halą ma powstać specjalne torowisko, po którym będą transportowane butle ze sprężonym wodorem. Skład sprzętu gaśniczego jeszcze nie istnieje, ale ma się znajdować w baraku, którego budowa zakończona ma być za tydzień. Nie ma jeszcze latryny jak również linii telefonicznej. Droga dojazdowa do bazy jest w dobrym stanie.

Tak wyglądała nowo budowana baza sterowców. Kolejne szczegóły o dywickim lądowisku już wkrótce.

Henryk Mondroch



foto. Archiwum HM

Orneta. Wojewódzki Turniej LZS.

Świetny wynik tenisistów

W Ornecie dnia 17 kwietnia 2011 odbył się Wojewódzki Turniej LZS w Tenisie Stołowym „O puchar TVP Olsztyn”. Reprezentacja naszej Gminy osiągnęła jeden z największych sukcesów w swojej historii. Po trzech turniejach stanowiących eliminacje międzygminne w zawodach finałowych wzięło udział aż troje uczniów Zespołu Szkół w Dywitach: Jacek Barbachowski (drugi rok z rzędu), Kinga Biłły i Aneta Łojewska.

W zawodach finałowych Jacek wywalczył najniższe miejsce na podium, pokonując po drodze m. in. Kubę Chojnackiego i Bartka Cudnowskiego, odpowiednio srebrnego i brązowego medalistę mistrzostw województwa młodzików rozegranych w Kętrzynie dzień wcześniej. Niewiele słabszy wynik osiągnęły Aneta – miejsce 4 oraz Kinga – miejsce 5. Dziewczęta świetnie wykorzystały fakt, że część przeciwniczek wybrała odbywające się w tym samym czasie mistrzostwa województwa kadetek.

Dla Jacka był to trzeci brązowy medal w ciągu dwóch dni, ponieważ dzień wcześniej był trzeci w grze podwójnej mistrzostw województwa z

K u b ą Chojnackim oraz w drużynie z mieszkającym w Dywitach Kacprem Biernatem. Jacek i Kacper wywalczyli prawo startu w drużynowych półfinałach mistrzostw Polski. W dwóch dyscyplinach półfinałó w wystartuje łącznie s z e ś c i u

województwa; dwaj z nich mieszkają w Dywitach.

Wyniki naszej młodzieży mówią same za siebie – wszelkie nakłady na

tenis stołowy – jak chociażby zakup przed rokiem czterech stołów tenisowych, zwracają się szybko.

Grzegorz Barbachowski



Mistrzowie Tenisa Stołowego



Foto: Krzysztof Kulas

W gminie Dywity w dniu 26 lutego 2011 roku odbył się XI Gminny Turniej Tenisa Stołowego. Był on jednocześnie rundą eliminacyjną Wojewódzkiego Turnieju LZS o „Puchar TVP Olsztyn”. Do turnieju zgłosiło się prawie sto osób z ośmiu sołectw. Rozgrywki odbywały się w systemie pucharowym. W trakcie prowadzona była klasyfikacja indywidualna w pięciu kategoriach wiekowych oraz klasyfikacja drużynowa sołectw. Największe powody do zadowolenia miało sołectwo Dywity, które zdobyło prawie wszystkie miejsca medalowe deklasując rywali.

Zawodnicy, którzy zajęli miejsca I-IV reprezentowali gminę Dywity w dalszy eliminacjach. Aby dotrzeć do finału wojewódzkiego, zawodnicy zmagali się jeszcze w trzech rundach rejonowych.

J.W.

Gminny Turniej w „Dwa Ognie”

W dniu 16 kwietnia 2011 roku w Zespole Szkół w Tuławkach odbył się już III Gminny Turniej „Dwa Ognie”. Był on skierowany przede wszystkim do najmłodszych mieszkańców gminy Dywity. Drużyny składały się z ośmiu zawodników rocznik 1997 i młodszy. W zawodach uczestniczyło sześć zespołów z sołectw: Sętań, Tuławki, Bukwałd, Dąbrówka Wielka, Różnowo oraz Zalbki.

Mecze były bardzo emocjonujące, atmosferę podgrzewali kibice oraz rodzice, którzy bardzo żywiołowo reagowali na decyzje sędziego głównego pana Zbyszka Ugarenko. Największą sensację sprawiła drużyna sołectwa Bukwałd, która po bardzo zaciętych meczach zajęła wysokie trzecie miejsce. Organizatorem turnieju był Urząd Gminy Dywity.

Klasyfikacja końcowa sołectw: I miejsce - Sętań, II miejsce - Tuławki, III - Bukwałd, IV - Dąbrówka Wielka, V - Różnowo, VI - Zalbki.

J.W.

GUKS „Asy” Dywity. Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Biegach Przełajowych.

Udany debiut

W Bydgoszczy 2 kwietnia 2011 roku z udziałem ponad 450 zawodniczek i zawodników odbyła się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w biegach przełajowych. Uczestnicy rywalizowali na czterech dystansach (dziewczęta na 2km i 3km, chłopcy 3km i 5km). Nad Brdę wybrała się 20-osobowa ekipa z klubów Warmii i Mazur.

W tej ekipie była również debiutująca w tak wielkiej imprezie zawodniczka naszego klubu Ela Malinowska. Rywalizowała tam z najlepszymi dziewczętami z międzywojewódzkich eliminacji, które odbyły się 19 marca w ośmiu regionach. Przypomnijmy, że aby mieć możliwość startu w Olimpiadzie, należało podczas międzywojewódzkich eliminacji uplasować się w pierwszej 12-sce biegu na 3km.

W Bydgoszczy na wymagającej trasie (rok temu na tych trasach odbyły się Mistrzostwa Świata w biegach przełajowych) w biegu na 3km junierek młodszych na starcie stanęło niemal 100 zawodniczek z klubów z całego kraju. Ela po ciężkim i wyczerpującym biegu na 3km minęła linię mety na 60-tym miejscu, zdobywając przy okazji 1 punkt dla województwa warmińsko-mazurskiego do



foto: SN

klasyfikacji generalnej województw. Udane występy Eli w eliminacjach, jak i w Olimpiadzie dostarczyły nam wiele niezapomnianych emocji.

Podsumowując pierwszy historyczny występ zawodniczki GUKS ASY Dywity w tak dużej imprezie, należy uznać go za bardzo udany!

SN